Nᴱᴿ 20

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 16 Lutego v. s. 1827 roku.

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 7 lutego.
(Journal de St. Petersbourg)

Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xiąże Konstanty przybył d. 4 wieczorem do tuteyszey stolicy, w pożądanym stanie zdrowia.

— Przez ukaz pod d. 27 stycznia, wydany do kapituły orderów, Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość, nagradzając waleczność, którey Jenerałowie i oficerowie niżey wymienieni dali dowody, na potyczkach Szamhorskiey i Elizabetpolskiey, stoczonych d. 3 i 13 września, z Persami, raczył obdarzyć, jako to: orderem ś. Jerzego 3 klassy, Jenerała-majora *Wieljaminowa* 3, naczelnika głównego sztabu korpusu oddzielnego woyska Kaukazkiego, i tymże orderem 4 klassy, Jenerała-majora jazdy *Szabelskiego*, podpółkownika *Simonicza*, dowódzcę Georgiańskiego półku grenadyerów, majora *Judina*, Szirwańskiego półku piechoty, i majora *Kluki*, 42 półku strzelców; przez tenże ukaz Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość raczył udarować szpadami honorowemi, z napisem: *Za mężtwo*, kapitana *Cebrikowa*, brygady artyllery kaukazkiey grenadyerów, adjutanta jenerała-majora *Wieljaminowa* 3, porucznika *Kulikowskiego* 7go półku karabinijerów; pałaszami honorowemi z tymże napisem, korneta Xięcia *Czawcawadcewa* niżnie-nowgorodzkiego półku dragonów, i kapitana (Assawułę) *Semiletowa*. półku Kostińskiego (kozakow Dońskich), jako też różnemi ozdobami orderów ś. Włodzimierza i ś. Anny, wielką liczbę officerów i lekarzy, którzy się także odznaczyli, w obu tych potyczkach.

— Odstawny podpółkownik *Sazonow*, który przeszedł do służby cywilney w randze radcy dworu, mianowany został prezydentem sądu cywilnego rjazańskiego, na mieyscu radcy kollegialnego *Wieljaminowa-Zernowa*, zostającego teraz w izbie heraldyczney.

— Towarzystwo opieki więzień, ogłosiło rachunek przychodów i rozchodów, w ciągu r. 1826. Na początku roku, miało ono w biletach lombardowych 10,000 rub., w biletach banku handlowego 5,300 r. i 576 r. 98 k. w kassie; ofiary, które otrzymało w przeciągu roku, dochodziły do 32,003 r. 26 k., co z procentami od biletu banku handlowego 300 r. czyniło 47,899 r. 75 k. w ogóle. 84 uwięzionych za długi, których ogół wynosił do 29,294 r. 28 k. uwolnionych zostało za opłatą 16,920 r. 68 k. po odstąpieniu reszty przez ich wierzycieli; 602 r. 40 k. rozdano różnym uwięzionym, ze względu na ich zupełny niedostatek, a 207 r. złożono do ich kassy spólney, wedle życzenia dawców. Ogół wydatku czyni 17,730 r. 8 k. Pozostało 1 stycznia 1827: w biletach lombardowych 25,000 r., w biletach banku handlowego 5000 r., w kassie 169 r. 67 k. Ogółem 30,169 r. 67 k.

(z Pszczoły Północney).

Marszałkiem gubernialnym obrany tu został na trzy lata następne, Radca Tayny, Senator i Kawaler, *Arkadyusz Iwanowicz Nelidow*. Głową miasta znowu obrany Radca nadworny i kawaler *Nikołay Iwanowicz Kusow*.

Kijow dnia 31 stycznia.
(z listu.)

Dnia 21 stycznia bieżącego roku dawała koncert na fortepianie dziesięcioletnia Adelka Pawłowska, dnia 23 Józio Krogulski, a 24 stycznia Franuś Łopatta; nie uymując zdatności i wprawy pierwszym, o ostatnim, ile ziomku, a przeto bliżey Wilno obchodzącym nieco więcey wspomnimy.

Zywość gry i szybkie postępy w tak niedoyrzałym wieku, rokują z niego artystę pięknych zdolności, i wyższego rzędu, który przy staraniu i dobrych wzorach zdolny stać się jedną z celnieyszych ozdob na narodowey sztuk pięknych niwie.

Zaszczytnie znany Polsce i Europie Karol Lipiński, którego samo imie jest już pochwałą, nad innych upodobał sobie Franusia i większe w nim upatrując usposobienie, przychylném zachęceniem dodał podniety pracowania w tym zawodzie, a razem rozwijania władz umysłu i serca: bo tych podniesienie nad pospolite zakresy, wyższy talentowi nadaje polot, i jedna powszechne uwielbienie, będące naymilszą życia artysty okrasą i nagrodą.

Po koncercie wzywany był Franuś do wielu znakomitych osob, tu w czasie kontraktowym zgromadzonych, a mianowicie do JW. Hrabiny Potockiey z domu Xiężny Sołtykowey, gdzie grał na wieczorze, i znacznym upominkiem udarowany.

Karol Lipiński oddał mu w imieniu amatorów muzyki i artystów list z licznemi podpisy, oświadczający zadowolenie powszechne.

Francya.

Paryż dnia 5 lutego.
(Journal de St. Petersbourg.)

Birża Paryzka, w sobotę d. 3. — Pięć od sta, 100 fr. 60. — Trzy od sta, 68 fr. 40. — Akcye bankowe. 1,997 fr. 50. — Pożyczka Królewsko-Hiszpańska, 52. — Pożyczka Haytańska, 600.

— Przed dwóma miesiącami donieśliśmy, wyraża *Gwiazda*, iż X. *Bernetti* przedtém gubernator Rzymu, a poźniey nadzwyczayny poseł do Rossyi, prosił Papieża o uwolnienie siebie od przyjęcia dostojeństwa kardynała, na które wyniesiony został na konsystorzu, dnia 2 października zeszłego. Zapewniają, że ten prałat, za przybyciem swoim do Francyi, przesłał Oycu ś. naypokornieysze, lecz razem naybardziey przekonywające przełożenia, dla wymówienia się od zaszczytów purpury. Dowiadujemy się, iż poźniey otrzymał listy takie, po których nic mu więcey nie pozostawało, tylko bydź posłusznym. Nie tylko Jego Swiątobliwość chce, ażeby ten prałat był kardynałem, lecz zamierza nawet sam jemu włożyć kapelusz, który X. *Bernetti* powinienby przyjąć z rąk Króla Jmci, w czasie swego przejazdu przez Paryż. Względy te tym są znakomitsze, iż wedle zwyczaju, nominat do kardynalstwa, zwykł otrzymywać zawsze kapelusz przed przybyciem do Rzymu. Przydają, iż Oyciec ś. przyjął na siebie cały wydatek na ubior nowego kardynała, który teraz musi się znaydować w Rzymie, a będzie mieszkał, przy naymnieyey tymczasowie, w pałacu kwirynalnym.

Paryż dnia 4 lutego.
(z Gazety Warszawskiey).

Listy z wyspy *Hayti* (*St. Domingo*) pod d. 21 grudnia potwierdzają wiadomość o panujący tam ciągle spokoyności. Dnia 4 grudnia wyszła w *Port-au-Prince* odezwa, zwołująca obywateli, maiących prawo głosowania na zgromadzeniach wybierczych, aby dnia 10 stycznia wysłali nowych deputowanych do zgromadzenia prawodawczego. Rząd Haitański prosił Pana *Lafitte*, aby mu podał myśli swoje końcem ustalenia i polepszenia kredytu Rzeczypospolitey. Pan *Lafitte* dopełnił tego wezwania, i wszystkie jego propozycye przyjęto. Jest on mianowany bankierem Rzeczypospolitey, i polecono mu własne myśli przywieść do skutku, oraz wypłacić pierwszą ratę summy 30 milionow, przypadającey pod tytułem wynagrodzenia skarbowi francuzkiemu. Ma także zająć się wypłatą prowizyi i kapitału pierwszey pożyczki, którą Rzeczpospolita zaciągnęła. Potrzebne na to pieniądze będą posyłane Panu *Lafitte*, albo wexlami, albo gotowizną, albo nakoniec płodami wyspy.

Anglija.

Londyn dnia 1 lutego.
(Journal de St. Petersbourg).

Papiery publiczne. Papiery angielskie podskoczyły, pomimo wszelkich usiłowań ku ich zniżeniu. Konsolidy zaczęły dziś zrana od $79\frac{7}{8}$ do 80, a podniosły się do $80\frac{1}{4}$. Więcey też, jak zazwyczay odbywa się interessow w papierach zagranicznych. Mexykańskie, $65\frac{1}{2}$. kolumbiyskie, 35. Greckie, 15. Kortezskie, $11\frac{1}{2}$.

Król Jmć obdarzył P. *Herberta Taylora* łańcuchem orderu Guelfów, który należał do zmarłego Xiążęcia Yorku.

Podług ostatnich wiadomości, otrzymanych z pobrzeża zachodniego Afryki, gubernator angielski, P. N. *Campbell*, miał wysłać poselstwo do Króla Aszantów, dla traktowania o pokóy.

Biskup Oxfordzki zakończył życie po długiey chorobie; urodził się w grudniu 1767 i był siódmym synem *Willijama*, wtórego hrabiego *Darmouth*. Wyniesiony został na biskupa Oxfordzkiego w r. 1815.

P. *William Beach Lawrence* z Nowego Jorku, mianowany został sekretarzem poselstwa Stanów Zjednoczonych do Anglii.

P. *Waring*, goniec stanu przybyły d. 26 stycznia ze Stanów Zjednoczonych, z depeszami od P. *Vaughan*, tak prędko odbył drogę, iż niektóre z jego depeszów datowane są z Waszyngtonu, pod d. 1 stycznia.

Znayduiemy w dziennikach Nowo-Jorkskich następny artykuł pod d. 20 grudnia: „Przez szoner *Angenora*, przybyły d. 29 z *Para*, dowiadujemy się, iż prowincye wyższe Amazony, wypowiedziały woynę Brezylii. Zegluga na tey rzece została przerwaną. Podług wszystkich doniesień, zdaje się, iż nowe zamieszki wybuchnęły po wszystkich częściach lądu Ameryki południowey.“

List z *Santos* pod d. 26 września, otrzymany ze Stanów Zjednoczonych, donosi, iż zaszła pod *Monte-Video*, pomiędzy woyskami buenos-ayreskiemi a brezyliyskiemi, krwawa potyczka, w którey ostatni utracili 1700 ludzi w jeńcach, nie mówiąc o zabitych i ranionych, których liczba musiała bydź znaczną. Jenerał *Alvarez* postępował do *Rio-Grande*, i sądzono powszechnie, że ta prowincya nie wielki da opor dla Buenos-Ayres.

Dnia 5 lutego.
(z Gazety Warszawskiey.)

Dziś odprawiła się w *Brighton* rada gabinetowa. Xiążę *Sussex* przychodzi do zdrowia z niebezpieczney choroby.

Słychać, iż Ministrowie nie poszlą więcey woyska do Portugalii; 3 statki przewozowe, które niedawno przybyły z Antyllów do *Portsmouth*, natychmiast rozbrojono. Mówią, iż oddział woyska morskiego, który przed przybyciem innego woyska Angielskiego znaydował się w *Lisbonie*, powrócił do oyczyzny, oprócz tylko 100 ludzi.

Za konie, pojazdy i psy zmarłego Xięcia *York*, w tych dniach przez licytacyą sprzedane, zebrano 8804 funtów szterlingów (352,160 zł. pol.) W ogłoszonym niedawno testamencie, wyraził ten Xiążę nadzieję, iż dobra jego wystarczą na zapłacenie długów, a resztę majątku zapisał Xiężniczce *Zofii*, siostrze swojey.

Xiążę *Sussex*, jako Protektor tuteyszego instytutu rzemiosł, rozdał niedawno dwie nagrody po 10 gineów. Jednę otrzymał czeladnik professyi szewskiey za rozprawę o siłach mechanicznych; drugą zaś dostał niejaki *Lyne*, za wynalezioną dowcipną machinę, która za jedném poruszeniem robi w prędkim czasie dwa grzebienie z jednego rogu. *Lyne* był dawniey kowalem, i przez swoje wynalazki zebrał znaczny majątek.

Traktat handlowy między Anglią i Brezyliją został zatwierdzony w *Rio-Janeiro* dnia 23 listopada w wigiliją wyjazdu Cesarza *Don Pedro*. Zastrzeżono w nim, aby odtąd handel Murzynami ustał zupełnie w Brezylii.

Listy z *Port-au-Prince* pod dniem 14 grudnia donoszą, iż zbiór kawy był bardzo obfity. Spodziewano się zniesienia przywilejów, co do opłaty cła wychodowego.

Niemcy.

Od brzegów Menu dnia 4 lutego.
(z Gazety Warszawskiey).

Odebrane w *Hamburgu* przez sztafetę listy prywatne z *Madrytu* pod dniem 27 stycznia donoszą, iż władze hiszpańskie rozbroiły powstańców portugalskich, którzy pokonani cofnęli się do Hiszpanii.

Z rozkazu Króla Bawarskiego zniesiono w *Monachium* opłatę od psów, która rocznie wynosiła 3 złote reńskie i 24 kraycarów od każdego zwierzęcia tego gatunku.

Bogaty kupiec nazwiskiem *Kness*, w Bawaryi, zapisał testamentem 60,000 złotych ryńskich dla instytutu ubogich, pod warunkiem, aby temi pieniędzmi wspierano ubogie lub podupadłe rodziny, i ubogie dzieci sposobiono do prowadzenia uczciwego życia.

W Szwaycaryi zbierają hoyne składki tygodniowe dla Greków. Dnia 31 grudnia wynosiły one w *Lauzannie* 45,564 franków szwaycarskich, czyli 67,502 francuzkich.

Prussy.

Berlin dnia 8 lutego.
(z Gazety Warszawskiey).

Królewicz następca tronu przyjął protektorat zawiązanego w *Królewcu* towarzystwa dla opatrywania ubogich uczniów w suknie i inne potrzeby; wyznaczył oraz na ten cel znaczną summę co rok ze swojey kassy.

W roku zeszłym założono w obwodzie Rejencyi Bydgoskiey kilka nowych szkół, jako to: w *Miastach:* 1 Katolicką, 1 Ewanjelicką i 4 Żydowskie; we *wsiach:* 2 Katolickie i 3 Ewanjelickie.

— Dnia 12 lutego —
(z teyże gazety.)

Dnia 1 z. m. zdarzył się w uniwersytecie wrocławskim niesłychany a zapewne i gdzieindziey bardzo rzadki wypadek, że oficer w służbie czynney zostający, Porucznik artylleryi *Maurycy Meyer* z *Wrocławia*, ubiegał się o stopień doktora filozofii, według wszelkich form akademickich. Biegłość, z jaką bronił swey rozprawy o kompozycyach metalowych) zdumiała wszystkich wiedziano bowiem, iż zawód woyskowy nie pozwolił mu dokończyć przyzwoicie nauk akademickich.

We *Wrocławiu* zdarzył się niedawno godny zastanowienia *chirurgiczny przypadek.* Pan *R.* został d. 9 grudnia podczas fechtowania uderzony rapirem w lewą dziurkę nosa, z którego się zaraz krew obficie puściła. Po niejakim czasie zatamowała się; po czém dopiéro poznano, iż niedostawało rapirowi na końcu $2\frac{1}{4}$ cala ze skórką prze-

ciągniętą przez guziczek. Lecz i na to nie uważano. Po kilku dniach P. R. musiał z powodu romatycznego bolu wezwać pomocy lekarza; a przy tey okoliczności opowiedział mu swóy przypadek podczas fechtowania. Lekarz obeyrzał nos; lecz nie nie znalazł, ani śladu nawet, aby w nim co było. Pan R. ozdrowiał w kilka dni, bawił się w posiedzeniach, wychodził na polowanie i t. d. Po 22 dniach dopiero Pan R..., uczuł ból i okazały się ślady kurczu w szczękach; kurcz był tak wielki, iż musiano wezwać drugiego lekarza, szczególniey, gdy zwyczaynie używane środki nie skutkowały. Teraz dopiero przyszli na myśl, iż ta słabość może mieć związek z poprzedniem skaleczeniem, obeyrzano nos dokładniey i nareszcie znaleziono w nim ułamany kawał rapira długi na 2¼ cala, skórą przeciągniony, i prócz tego guzik gruby ⅛ cala. Wszelako choroba nie dała się od razu uleczyć; teraz jednak pacyent przychodzi powoli do zdrowia.

A u s t r y a.

Wiedeń, dnia 29 stycznia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Postanowieniem d. 9 listopada zeszłego, N. Cesarz Jmć mianował patryarchą Weneckim, X. *Jakoba Monico*, biskupa Cenetyyskiego.

S z w a y c a r y a.

— Dnia 30 stycznia. —

(Journal de St. Petersbourg).

Jenerał brezylijski *Labastud* podawał nie dawno w Marsylii, konsulowi szwaycarskiemu, propozycye kapitulacyi.

— Na ostatniem posiedzeniu wielkiey rady Tessyńskiey, rada stanu upoważnioną została do przedsięwzięcia wszelkich środków, potrzebnych, ku zbudowaniu wielkiego gościńca przez górę ś. Gotarda.

— Od trzech tygodni, ogromne śniegi przerywają wszelką kommunikacyą miasta Koiry z *Engadinem, Bergelem* i wielą innemi dolinami. W *Bretigau*, lawina d. 11 zrana, zatrwożyła mieszkańców doliny ś. Antoniego. Dom ze staynią, w którey w tey chwili niejaki *Walter Tarnuzer* ze swoją pięcioletnią córeczką, około bydła chodził, zupełnie przywalony został. Z trudnością potrafiono dogrzebać się do chlewu, z którego dobyto dwie krowy nieżywe i 10 pokaleczonych. We 3 dopiero godziny poźniey odkryto nieszczęśliwego *Tarnuzera*, lecz bez życia, przywalonego dwiema belkami; córeczkę znaleziono żywą na nogach oyca. 28 owiec zginęło. Lawina ta obaliła 16 domów i chlewow; wszyscy lękają się nowych nieszczęść

W ł o c h y.

Neapol dnia 22 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey.)

Artylerya i 2 bataliony piechoty austryackiey wsiądą na okręty w *Tarencie* i popłyną do *Zara*, a 8 batalionów, 6 szwadronów i główny sztab, udadzą się lądem. Słychać, iż pierwszy oddział tego woyska przybędzie d. 7 lutego do *Rzymu*.

— Dnia 26. —

(z teyże gazety.)

W całym *Rzymie* rozmawiają o wspaniałych darach, które Król Francuzki na zawdzięczenie za nadesłane *Delfinowi* dary, jako to: poświęconą buławę, tarczę *Achillesa* i t. d., Oycu ś. przesłał. Ze zaś dotąd nie są wypakowane, nikt ich więc nie oglądał. Składają się one z zegara ściennego, dokładnieyszego od wszystkich dotąd robionych; z kobierca fabryki Gobelinów, wielkiey wazy porcellanowey, jak mówią, przeszło 8 stóp wysokiey, złożoney ze 4 sztuk, które spojone są z sobą za pomocą kosztowney siatki, i z bronzowego świecznika.

Dnia 20 b. m. rano mieliśmy 4½ stopni mrozu. Takiego zdarzenia od 19 lat już u nas nie było. Nagle po takim mrozie nastąpił wiatr *sirokko*, tak, iż śniegi na górach okolicznych topnieć poczęły, a *Tyber* przeszłey nocy na $13\frac{2}{18}$ metra wezbrał nad zwyczayną swoją wysokość. Od tego czasu znowu nieco opadł.

H i s z p a n i j a.

Madryt d. 25 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey).

W Ministeryum naszém zaszła niejaka odmiana. Ministrowie pracować będą nadal z Królem, a dotąd posyłali przełożenia swoje Panu *Calomarde*, który je, podług swojey woli, przedstawiał Monarsze lub zatrzymywał.

Słychać znowu, iż woysko francuzkie wyydzie z twierdzy *Kadyxu*, a zastąpią je milicye hiszpańskie.

Nie kassę woyskową półkow szwaycarskich, lecz tylko pieniądze pewnego urzędnika, rozboynicy zabrali w okolicach tuteyszey stolicy.

Przybyły tu sprzęty Margrabiego *Chaves*, oraz Jenerałów *Magessi* i *Tellez Jordao*.

Listy z *Talavera* donoszą, iż w woysku, które stoi w tém mieście i okolicach, zagęściło się zbiegostwo, tak dalece, iż z jednego pułku zbiegło 180 podoficerów i żołnierzy.

Zapewniają, iż w bitwie pod *Caruches-da-Beira* było 11,000 powstańców portugalskich, a woysko Hrabiego *Villaflor* wynosiło tylko 7000 ludzi. Wątpliwą przez cały dzień bitwę rozstrzygnęła pogłoska o ciągnieniu Anglików, i Margrabia *Chaves* został porażony. Naypierwiey pierzchnęli officerowie, i wielu żołnierzy przeszło na stronę woyska Rejentki. Przybywszy powstańcy do *Almeida*, ledwo się urządzać zaczęli, gdy usłyszeli, iż cały oddział *Magessego* przeszedł do Hrabiego *Villaflor*. Już wtedy niepodobna było ich wstrzymać. Uciekali aż za granicę Hiszpańską, gdzie w burzliwem zgromadzeniu odebrali dowództwo Margrabiemu *Chaves*, i powierzyli Panu *Montealegre*. Ten jednak nie potrafił więcey zebrać jak 1000 ludzi, z któremi miał się udać ku *Tras-os-Montes*. Inni rozproszyli się, i nie jeden oddział wrócił zapewne do Portugalii. Margrabina *Chaves* towarzyszyła mężowi swemu, który dnia 19 b. m. przybył do *Salamanki*.

P o r t u g a l i a.

Lizbona dnia 20 stycznia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Hrabia de *Lumiares* podał izbie parów projekt do prawa, względem odpowiedzialności ministrów.

Posiedzenie d. 19 izby deputowanych, zajęte było długim sporem, względem rozstrzygnienia, azali Don *Manuel Trigozo*, mianowany radcą stanu, może pozostać przy tytule deputowanego. Zaprzeczenie przeważyło 52 głosami, przeciwko 34. Na témże posiedzeniu wniesiono projekt do prawa, względem ogłoszenia portów *Lisbony* i *Porto* otwartemi dla wszystkich narodów, z prawem wywozu na powrót, po 1g od wszelkich towarów.

Z dwóch regimentow płynących z Gibraltaru (w liczbie 1000 ludzi) jeden wylądował, a drugi jeszcze zostaje na pokładzie.

— Dnia 25. —

(z Gazety Warszawskiey.)

Powstanie, które jeszcze istnieje tylko w *Tras-os-Montes*, nie może już przerywać spokoyności w innych prowincyach. Hrabia *Villaflor* donosi z *Trancozo*, iż przy *Villareal* połączy się z Margrabią *Angeja*; nie przeprawił się d. 22 b. m. za rzekę *Douro*, co z początku uczynić zamyślał; chciał bowiem przeszkodzić, aby powstańcy nie działali poza korpusem jego w *Beira*. Hrabiemu *Casaflores*, posłowi hiszpańskiemu w tuteyszey stolicy, doniesiono o postanowieniach dworu jego tchnących pokojem, i zalecono mu, aby o tém uwiadomił portugalczyków. Hrabia ten wyjechał za otrzymaném pozwoleniem, a tym czasem sekretarz poselstwa ułatwia interessa. Dziś 3 okręty linijowe angielskie popłynęły na powrót do Anglii. Na jednym z nich znayduje się Marszałek *Beresford*.

Jenerał *Melho* wszedł d. 18 b. m. do *Chaves*

)2(

odparłszy 400 powstańców, którzy się cofnęli do *Lombe* i *San Vincente*. Dnia 16 b. m. Brygadyer *Jago de Silveira*, dowódca korpusu woyska konstytucyynego, przybył z tymże korpusem do *Guarda*.

TURCYA.

Stambuł dnia 12 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey.)

Rząd turecki (pisze niemiecka *Gazeta Powszechna*) przejąwszy korrespondencyą malkontentów tuteyszych z Janczarami, odkrył znowu spisek. Hersztów natychmiast w nocy uwięziono i wkrótce stracono; niektórym tylko udało się umknąć. Utrzymuje się jednak systemat nowych reform, nie tylko w tuteyszey stolicy, lecz oraz w większey liczbie prowincyy. Nakazane oddalenie kilku baszów w Natolii, obiecuje dobry skutek.

Odebrane z Grecyi wiadomości są tak smutne dla Porty, iż im z początku nie dawano wiary. Lecz teraz już nie podpada wątpliwości, że kilka powiatów w stronie północney międzymorza zupełnie powstało. Niespodziewany ten obrót rzeczy sprawia tu mocne wrażenie, i może ułatwić rozpocząć się mające układy przez Pana *Stratford-Canning*, Posła Angielskiego, względem Grecyi.

Od granic tureckich dnia 15 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey.)

Bejowie albańscy, w liczbie 12, którzy odebrali wyraźny rozkaz W. Sułtana, aby w woysku krajowém wprowadzili karność europeyską, okazali w tey mierze nieposłuszeństwo, a uwiadomieni o zamiarze W. Sułtana, nałożenia kontrybucyi na ich majątek, zobowiązali się przysięgą pomagać sobie wspólnie, jeśliby Sułtan miał siły przeciw nim użyć. Grecy spodziewają się połączyć z Albańczykami; lud ten patrzy tylko swego interessu.

— *Dnia 18.* —

W liście z *Korfu* pod d. 10 b. m. jest wzmianka o pismie W. Sułtana do *Ibrahima* baszy, z grzecznêm wezwaniem, aby przybył do *Stambułu*. Mniemają atoli w *Korfu*, iż *Ibrahim* basza powróci raczey do *Alexandryi*.

Dziennik paryzki *Gwiazda* zawiera list *Karaiskakiego* pisany do Jenerała *Dukas* z pola bitwy pod *Arakowa*, d. 7 grudnia: „Sciskam was kochani bracia. Nie odpisałem na wasze listy, albowiem od 22 dni biliśmy się prawie ciągle pod *Dobrena*, i zadaliśmy nieprzyjacielowi wielką stratę...... Zaledwie nas przednia straż uwiadomiła, że widzi nieprzyjaciela, natychmiast wyruszyliśmy przeciwko niemu. Wysłałem korpusy dowódzców *Palamidego*, *Cristadolo*, *Pietro* i *Panagi Galon*, wązką ścieżką, aby prędzey stanęły w *Arakowa*; podczas gdy ja sam wyruszyłem na czele Suliockich, Ipsaryockich i różnych innych dowódzców. Dnia 1 złączyliśmy się w *Arakowa*, i walczyliśmy przez 5 godzin, przytém ubiliśmy wielu nieprzyjaciół, których przymusiliśmy do odwrotu, w położeniu szczupłem, bez chlebe, wody i prochu. Tam trzymaliśmy ich przez 7 dni w oblężeniu, po upłynieniu których oświadczyli, że się chcą cofnąć; lecz nie zezwoliłem na to i powiedzieliśmy: *Utoruycie sobie drogę jak nasi bracia w Missolundze.* Dziś o godzinie 10 zrana uderzyliśmy na nieprzyjaciela i zajęliśmy jego stanowisko. Ubiliśmy 1300 ludzi; w tey liczbie znayduje się Kiaja-Bey, Mustafa-Bey i brat *Bonussego Sureni*, których głowy przyślę; potrzeba bowiem, aby lud widział, że się umiemy pomścić za naszych braci w *Missolundze* poległych. Zabraliśmy w niewolą wiele znakomitych nieprzyjaciół; nasi rycerze zdobyli wielkie łupy w srebrze, broni i bogatych ubiorach. Cieszcie się więc kochani bracia. Oyczyzna na stałym lądzie wkrótce będzie oswobodzona: albowiem poległo czoło Albańczyków i Turków. Nie zapominay o wielkości tego zwycięztwa, które uzupełnia wszystkie moje życzenia.“ (podpisano) *Karaiskaki.*

Listy z *Tryestu* pod d. 11 stycznia donoszą, iż Admirał *Miaulis* uderzył przy wyspie *Zea* na flottę turecką, zabrał 2 brygi i 3 korwety, a resztę rozproszył lub zatopił. Listy z *Zante* pod d. 9 stycznia zawierają wiadomość, iż połączone woyska *Kolokotroniego*, *Nikitasa*, *Geneusa* i *Bozarisa*, wynoszące ogółem 3000 ludzi, uderzyło na *Ibrahima* baszę, który się oszańcował między twierdzami *Modon* i *Navarin*. Bitwa była bardzo krwawa, a huk dział taki, iż o 5 mil słyszano. *Ibrahim* na czele 2000 wybranego woyska swego natarł na *Geneusa*; lecz ze stratą odparty został, i woysko jego po 5ciogodzinney bitwie uciekło do *Modon*; ubito *Ibrahimowi* 1800 ludzi, wielu raniono i w niewolą wzięto; zdobyto oraz 14 chorągwi 8 dział i 300 koni. Inny list z *Zante* pod tymże dniem wyraża, iż rozchodzi się pogłoska, że *Kiutachi*, porażony w *Eubei*, zginął potém w stoczoney bitwie, i że Grecy zajęli *Karisto*. Admirał *Miaulis* odniósł powtórne zwycięztwo nad flottą egipską między wyspami *Kandyą* i *Cerygo*.

— *Dnia 1 lutego* —

(*z teyże gazety.*)

Rząd Grecki przybył d. 10 listopada do *Eginy*, i nazajutrz rozpoczął czynności swoje przy wystrzałach działowych. *Konstanty Nikomedes* otrzymał dowództwo w mieście, a Ipsaryotom powierzono straż w sali zgromadzenia narodowego. Rząd zajął się natychmiast interessami krajowemi, i d. 12 (24) listopada wydał postanowienie, aby nikt uzbrojony nie zbliżał się do *Eginy*. Wszystkie zapytania lub żądania woyskowych mają bydź na piśmie podawane. Dnia 15 (27) listopada postanowiono puścić w dzierżawę przez licytacyą wszystkie dochody krajowe w roku 1827. Dnia 17 (29) listopada zakazano rozbojów morskich pod surową karą.

Wiadomość o wypadkach wojennych w Liwadyi są bardzo pomyślne dla Greków, i z tey przyczyny odprawiło się w *Eginie* nabożeństwo na podziękowanie Opatrzności za odniesione korzyści. Zgromadzenie narodowe ogłosiło *Negrepont* za będący w stanie zamknięcia; jest domysł, iż toż samo postanowi względem wyspy *Kandyi*, gdzie znowu rozpostarło się powstanie przeciw Turkom, a osada Grecka w *Karabusa* daje pomoc powstańcom.

Okręt angielski nazwiskiem *Lord Kinnaird*, który niedawno wypłynął z *Liworny* z kulami i innemi potrzebami wojennemi, przeznaczonemi dla baszy egipskiego, zatonął z ludźmi i ładunkiem niedaleko małey wyspy *Giglio*, przy brzegach Toskańskich.

	Czas obserwacyi.	*Wysokość Barom.*	*Wys. Ther. Réau.*	*Wiatry.*	*Odmiana w powiet.*
Obserwacye metoerologiczne.	d. 15 godz. 6¾ zrana.	27 cal. 9,1 lin.	— 7,25 stopni	Południowo-zach.	Pochmurno
	d. 16 — — —	27 — 1,8 —	+ 0,75 — —	Południowy	Pochmurno

Pozwolono drukować. *Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N 20.

Wilno dnia 16 lutego v. s. 1827 Roku.

1. Na Licytacyą dla oddania z daty 23 apryla 1827 na rok jeden lub na lat trzy w arendowną dzierżawę Kamienicy Barbary Frejerowey za dług Magistraturze Powszechney Wileńskiey Opieki należny osekwestrowaney, w Mieście Wilnie przy ulicy Zamkowey pod N. 106 położoney, przeznaczone zostały terminy 7, 9 i 10, oraz na przetarg 14 następującego miesiąca marca. Żeby więc życzący należeć do takowey Licytacyi w wyrażonych terminach do Magistratu Wileńskiego przybydź raczyli; w tém celu wydaje się ninieysze ogłoszenie, o kondycyach zaś do takowey Licytacyi, w kancelaryi tegoż Magistratu poinformować się można. Karol Hurtig R. M. M. W. Regent Degutowicz.

---

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc. Karol Gain, Antoni Fiorentini Radni, Urzędnicy Magistratu Miasta Wilna.

Oznaymujemy tym naszym Obwieszczym urzędowym Listem Ur. Stanisławowi Drzewickiemu Sędziemu, Jgnacemu Olszańskiemu pisarzewiczowi i dalszym sukcessorom zeszłego Pisarza Józefa Olszańskiego, Tekli matce, Franciszkowi, Kazimierzowi i Ludwikowi synom, Barbarze i Józefacie córkom Wilczyńskim Szambell., Dominikowi Zaykowskiemu Radnemu, Star. Bunie Liboszytzowey Doktorowey i dalszym jego sukcessorom, Leybie Abramowiczowi Abelsonowi, Beniaminowi Markusowi Percowiczowi, Onufremu Eytminowi Sędziemu, Wulfowi Nochimowiczowi, Mowszy Jankielowiczowi Abelsonowi i Ickowi Abramowiczowi Gendzbergowi, Berkowi Leybowiczowi Olkienickiemu, lokatoróm z Exdywizyi Tobiasza Abramowicza Rytta oraz Sukcessorowi jego Leyzerowi Rubinowiczowi Ryttowi, w rzeczy tegoż Leyzera Rytta, iż co Sąd Główny Litewsko Wileński 2go Departamentu Wremiennego postanowił, do celu wyśledzenia wybraney za czas lokacyi z wyśledzonych im sched intraty, od dnia 14 apryla 1817 roku do dnia 23 apryla 1824 roku, wyexpediować akta Inkwizycyi i kalkulacyi przez urząd Magistratu Wileńskiego i w tym objekcie przesłał pod dniem 18 apryla 1824 roku ukaz, w spełnieniu którego Magistrat Wileński przez rezolucyą dnia 31 miesiąca julii bieżącego roku postanowioną, nas wyżey poszczególnionych urzędników wydelegował i za wydanem obwieszczeniem pomienione akta wyexpediować zalecił, w skutek więc tak postanowienia Sądu Głównego jako i rezolucyi Magistratu Wileńskiego, że my Urzędnicy za niedziel cztery od podania niniejszego obwieszczenia do Kamienicy w mieście Wilnie pod N. 282 przy Ulicy Rudnickiey położoney, ziedziemy i akta Inkwizycyi i kalkulacyi expediować będziemy, niniejszym urzędowym zapowiadamy listem, w czém aby żadne nie nastąpiło przeciwieństwo, owszem aby była wszelka gotowość ze strony Waszmościów, do przystąpienia do rzeczonych aktów w terminie wypadającym, pod rygorem praw zastrzegamy.

Roku 1827 mca februaryi 4 dnia. Woźny niżey wyrażony świadczę, iż kopije tego obwieszczenia od Urzędników Radnych Magistratu miasta Wilna Karola Gaina, i Antoniego Fiorentyniego, jedną W. Stanisławowi Drzewickiemu Sędziemu Ziem. Wilen., drugą Ignacemu Olszańskiemu Pisarzewiczowi i dalszym. Tekli matce, Franciszkowi, Kazimierzowi i Ludwikowi synom, Barbarze i Józefacie córkom Wilczyńskim Szamb., Dominikowi Zaykowskiemu Radnemu, Star. Bunie Leyboszytzowey Doktorowey, Leybie Abramowiczowi Abelsonowi, Beniaminowi Markusowi Percowiczowi, oraz W. Onufremu Eytminowi Sędz., Star. Wulfowi Nochimowiczowi, Mowszy Jankielowiczowi, Abelsonowi i Ickowi Abramowiczowi Gentzbergowi, Berkowi Leybowiczowi Olkienickiemu, lokatorom w kamienicy Rytta oczewisto w ich wydziałach, Star. Leyzerowi Rubinowiczowi Ryttowi sukcessorowi oczewisto w ręce w mieście Wilnie popodawałem, tudzież na skutek postanowienia i rezolucyi Sądu Magistratu miasta Wilna dla wiadomości większey stron interesowanych w Redakcyi dla zamieszczenia w Kur. Litt. złożyłem, i o terminie stawania i zjazdu urzędnikow wyżey wyrażonych od dnia podania niniejszego obwieszczenia za niedziel cztery to jest dnia 3go mca februaryi teraźnieyszego roku oznaymiłem i opowiedziałem. Dat ut supra.

Augustyn Jackowski Woźny Pttu Wilensk.

Roku 1827 mca febr. 5 dnia. Przed aktami Grodzkiemi Powiatu Wilen. obecnie stawając Woźny wyżey wyrażony rellacyą niniejszego obwieszczenia urzędowie zeznał (L.S). Na autentyku podpisano tak: przyjąłem Regent Onufry Horodeński.

Dozwolono drukować dnia 11 lutego 1827 r. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

REJESTR NASION ŚWIEŻYCH.

Ze składu JPana Karola Henryka Wagnera w Rydze, znaydujących się do sprzedania w sklepie Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności, po następującey cenie:

	Srebrem. R.	Srebrem. K.
ZIELENINA.		
Mayron . . . . . . cena za łót jeden	—	18
Tymian	—	18
Lawenda	—	15
Szalwia, liście wielkie kręte	—	12
Izop	—	12
Ruta	—	12
Melissa	—	12
Kopr wielki włoski	—	12
Kopr pospolity (Dyll.)	—	6
Kmin	—	5
Rozmaryn	—	18
Bazylika małe liście	—	18
— — wielkie liście	—	18
Portulag żółty	—	12
Szczaw holenderski wielkie liście . . .	—	10
Szpinak liście wielkie okrągłe, nasiona okrągłe	—	5
— — nasiona ostre	—	3
— — angielski ciągle trwający . .	—	10
Trybulka holenderska (pietruszkowa nać) Persil	—	10
Rzerzucha zwyczayna do sałaty	—	4
— — hiszpańska, nasturcium . . .	—	25
Cochlearya	—	12
Garde benedicte	—	12
Hollauch	—	12
Szafran (Carthamus tinctorius)	—	30
KAPUSTA.		60
Kalafiory angielskie nayrańsze	—	
— — późne wielkie	—	75
— — cypryyskie bardzo wielkie ranne	—	60
— — późne	—	75
Brokuły włoskie białe	—	18
— — angielskie czerwone	—	18
Kapusta biała ranna cukrowa	—	15
— — ordynaryyna do kwaszenia . .	—	6
— — wielka holenderska	—	10
— — bardzo wielka brunszwicka płaska	—	12
— — Strasburska (Wirsing) ranna .	—	11
Safoyka późna wielka	—	11
Safoyka żółta	—	10
— — czerwona holenderska wielka ranna głowiasta	—	12
— — bruxelskie wyrostki (*Rosenkohl*)	—	11
Galarepa biała bardzo ranna	—	15
— — okrągła wielka	—	8
— — niebieska	—	10
Brukiew żółta	—	6
Jarmuż kręty nizki	—	6

SAŁATA.

	R.	K.
Sałata bardzo ranna angielska głowiasta kamienna do pędzenia.	—	18
— — głowiasta wielka złota berlińska	—	18
— — ązyatycka	—	18
— — pstra z czarnym nasieniem . .	—	18
— — Endywia zielona, kręta zimowa.	—	12
— — złoto-żółta.	—	15

WŁOSZCZYZNA.

	R.	K.
Marchew krótka czerwona ranna hollenderska do pędzenia	—	10
— — długa, czerwono-żółta (*Burkany*)	—	2
Scorzoneria (*Szwartzwurzel*)	—	15
Salsefis (*Haberwurzel*)	—	12
Cukrowy korzeń (*Zuckerwurzel*) *sieje się w jesieni*	—	25
Pietruszka cukrowa	—	6
Pasternak angielski i hollenderski . . .	—	6
Cykorya biała, prawdziwa brunszwicka .	—	12
Selery wielkie kłębiaste, lipskie. . . .	—	12
— — angielskie, krótkolisciowe . . .	—	15
Buraki wcale czerwone długie holenderskie ćwikłowe	—	5

RZEPA.

	R.	K.
Rzepa majowa okrągła, biała, ranna . .	—	6
Rzepa jesienna biała	—	6
— — żółta)	—	6
— — mała berlińska cukrowa, czyli teltowska, sieje się w lipcu.	—	7½

RZODKWIE.

	R.	K.
Radyssa ranna krótkolisciowa okrągła czerwona	—	6
— — biała	—	6
— — długa czerwona	—	6
— — biała	—	6
Rzodkiew letnia czarna	—	6
— — długa czarna zimowa erfurtska .	—	6

CEBULA I PORY.

	R.	K.
Cebula wielka hiszpańska okrągła żółta .	—	18
— — czerwona	—	18
— — twarda biała holenderska . . .	—	18
Pory letnie . . . . , . . .	—	18
— — zimowe	—	18

ZIARNA ROZMAITE.

	R.	K.
Ogórki białe holenderskie ranne	—	24
— — angielskie długie bardzo . . .	—	24
— — zielone angielskie długie . . .	—	18
— — holenderskie ranne	—	18
— — małe rossyyskie	—	8
— — białe długie grube hiszpańskie do pędzenia . . . . . paczek	—	25
— — zielone perskie dwie stopy długie	—	25
Szparagi wielkie holenderskie . . . łót	—	10
Kardy hiszpańskie (*Cardon d'Espagne*) .	—	18
Karczochy wielkie holenderskie	—	24
Melony Cantalupy i arbuzy 20 sortow .	2	50

B O B.

	R.	K.
Bob czyli groch szablasty turecki bardzo szeroki, tyczkowy . funt 1	—	60
— — perłowy tyczkowy		60
— *Proonk* czyli turecki ognisty tyczkowy	—	55
— — bardzo szeroki tyczkowy do pędzenia, (*Krupschwerdsbohne*).	—	55
— żółty nayrańszy do pędzenia (*Kaupbohne*)	—	40
— — wielki szeroki angielski windsorski	—	25

GROCH CUKROWY.

do użycia razem z łuską.

	R.	K.
Groch nizki francuzki do pędzenia . . .	—	40
— — ranny angielski majowy . . .	—	40
— — (*Schwerd*) cukrowy	—	40
Groch cukrowy karłowy półstopy wysokości rosnący (*de Grace*).	—	40
— — Szparagowy	1	—

Groch do użycia bez łusek.

	R.	K.
— — nizki francuzki ranny do pędzenia	—	40
— — bardzo ranny majowy	—	40
— — angielski pełny ranny	—	40
— — nizki zielony kaparkowy . . .	—	40

K A R M Y.

	R.	K.
Koniczyna niska biała holenderska (*tryfolium repens*)	—	50
— — czerwona wielka holenderska (*trifolium pratense*) . . funt	—	25
Lucerua (*Medicago Sativa*).	—	50
Esparcetta (*Hedysarum onobrichis*). . .	—	10
Raygrass angielski (*Lolium perenne*) . .	—	50
— — francuzki (*avena elatior*) . . .	—	60
Grassamon zu immerwahrende Rasenpletze, wcale nowe nasiona, można ich zasiewać i w ogrodzie i po gruntach, daleko się lepiey udaje i rośnie jak szpergel . . . . funt	—	60
Thymoty *grass* (*Phleum pratense*) . . .	—	60
Wyki (*Vicia biennis*).	—	25
Rzepa wielka angielska Turnips, (*Brassica rapa*	1	—
— — Szwedzka żółta (*Ruta Baga*) .	1	10
Buraki (Runkelrübe) *Beta cicla* białe) .	—	80
— — żółte	—	80
— — blado czerwone	—	80

K W I A T Y.

	R.	K.
Lewkonia letnia 18 naypięknieyszych kolorów . . . . paczek	2	50
— — — — 12	2	—
— — wszystkie kolory pomieszane. .	—	18
— — zimowe 12	2	—
— — wszystkie kolory pomieszane .	—	18
Lak czyli fiołki bardzo ciemne	—	30
— — wielkie liście	—	30
Auricula, w różnych kolorach	—	30
Primula	—	—
Gwoździki polne pełne różne	—	30
— — rozmaite piórkowe pełne . . .	—	10
— — kartuskie(*Dianthus carthusianorum*)	—	10
— — chińskie (Dianthus chinensis) .	—	15
Astry pełne (Reine marguerite)	—	18
— — 10 gatunków	1	50
Malwy rozmaite pełne	—	10
— — pełne w 30 gatunkach	2	40
Ostrożka angielska pełna w różnych kolorach.	—	8
Rezeda pachnąca	—	7½
Balsamina pełna w różnych kolorach . .	—	18
Letnie kwiaty wybor w 25 gatunkach .	1	50
— — — — — . 50	3	—
— — — — — . 100	6	—
Groszek pachnący	—	7½
Amarilis formosissima 1 sztuka	—	25
Georginy 18 ditto	2	—
Escolische flentze 25 kolorow	3	50
ditto ditto 50	7	—
Krzewy ciągle kwitnące 25	2	—
— — — — — . 50	3	80
— — — — — . 100	7	—
Treybhauzowe kwiaty 25	3	50
— — — — — . 50	7	—
Ranunkuły różnych kolorów w paczkach po 25 sztuk	1	50
Anemony różne w paczkach po 25 sztuk.	1	50

Jako wszystkie takowe nasiona są w naylepszych gatunkach dobre i pewne, odsyłający one zaręcza, i sprzedają się w zapieczętowanych przez niego samego paczkach.

Życzący mieć inne rozmaitego rodzaju krzewy lub rośliny albo też nasiona, będą mieli one dostarczone po tey samey cenie co i w Rydze, jeżeli na to dadzą sprawunek do Towarzystwa Dobroczynności w Wilnie, płacąc z góry za koszt sprawunku, z dodatkiem wydatku za przesyłkę pieniędzy i transport z Rygi do Wilna.

JPan Wagner poleca bardzo gospodarzom wybor 36 gatunków kartofli do rozmnożenia, która się dobrocią i obfitością w rozmnożeniu zalecają. Takowe mieć można dostarczone w Wilnie gdy mrozy ustaną, dawszy poprzedniczo komis na one Towarzystwu Dobroczynności. Cena za 36 gatunków, z których każdego 6 do 25 sztuk, za wszystkie 10 rubli srebrem w Wilnie, nie płacąc więcey żadnego kosztu za transport. Takowe kartofle większemi nie sprzedają się ilościami,

gdyż tylko dla rozmnożenia w prowincyi są postanowione.

Szczególne katalogi nasion ogrodowych, cébulet i tym podobnych, rozdają się amatorom bezpłatnie w sklepie Towarzystwa Dobroczynności w Wilnie; ogolny zaś katalog wszystkich nasion kwiatowych, krzewow, drzew, roślin i t. d. znaydujących się u JPana Wagnera, przedaje się po 25 kopiejek srebrem.

---

1. Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI.

Wypis z Xiąg Ziemskich Powiatu Żytomierskiego. Roku 1827 miesiąca stycznia 4 dnia. Przed Aktami Ziemskiemi Powiatu Żytomierskiego i przedemną Józefem Dołnerem Regentem przysięgłym Akt tychże, stawając osobiście Ur. Piotr Filipowicz Woźny Powiatu Żytomierskiego zeznał, iż on roku i miesiąca na Akcie wyrażonych 11 dnia, pozwu na Sądy Ziemskie Żytomierskie wydanego blankietów dwa, jeden W. Bazylemu Jarmołowiczowi Tytularnemu Sowietnikowi, w Kancelaryi Ziemskiey, do rąk oddał, a drugi takiż, okazawszy wprzód i dawszy do przeczytania W. Leonowi Terleckiemu Tytular. Sowiet. poźniey w teyże kancell. Sądu powiatowego Żytomierskiego na ścianie reszcie pozwanym zawiesił, te były w słowach: Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI NIKOŁAJA Pierwszego IMPERATORA Całą Rossyą Samowładnącego etc., etc., etc. WW. Onufremu Kommissyonierowi 9 Klassy Urzędnikowi i Tomaszowi Gubernskiemu Sekretarzowi Jarmołowiczom, Joannie z Jarmołowiczów Morozowiczowey, Justynie także z Jarmołowiczów Siemieńkiewiczowey i Tekli podobnież z Jarmołowiczów Zambrzyckiey, niemniey wszystkim innym właściwych sobie imion, nazwisk i urzędów, niegdy W. Benedykta Jarmołowicza Kollegii Regiestratora sukcessorom, prawo niezaprzeczone do spadku przez śmierć tegoż pozostawionego mieć mogącym, w assystencyi jaka komu z prawa należy, tudzież WW. Bazylemu Jarmołowiczowi Tytularnemu Sowietnikowi, Leonowi Terleckiemu Tytularnemu Sowietnikowi, Józefowi bądź też innego imienia Biernackiemu klucza Rzyszczowskiego Rządcy i Ur. Wincentemu Swidzińskiemu, jednegoż zmarłego spadkodawcy wierzycielom, z osob dóbr i ogulnego majątku przed Sąd Ziemski Żytomierski na Kadencyą nadchodzącą S. Trzech-Królską zwaną, od dnia 1 lutego teraznieyszego 1827 roku sądzić się zaczynającą, a dni pierwszych miesiąca marca zwykle kończącą się do rejestru ordynaryynego, tey sprawie właściwego, powołającym się, na instancyą JWW. Szczęsney z Woroniczów matki i Zygmunta syna Hrabiów Działyńskich Aktorów, wynosi się o to: a mianowicie: że zmarły Benedykt Jarmołowicz Kolegii regiestrator w roku upłynionym 1826 dnia 17 czerwca życie ukończywszy, w Skarbie powodów, dla swoich prawnych sukcesorów jako i wierzycieli osobistych, summę sprawiedliwie mu należącą się pozostawił: powodowie przetò życząc sobie dobra własne od ciężaru teyże jedney summy uwolnić, oraz nie chcąc bez Sukcesorów spadkodawcy zmarłego, długi tegoż naganom prawnym ulegać mogącym, uspokajać; dla tego Sukcessorów onego prawnych wzywają, naprzód: do udowodnienia, że są naybliższemi i jedynemi wzmienionego spadkodawcy Sukcesorami, niewątpliwe prawo do posiągnienia spadku po nim pozostałego mającemi, i że nad postawić się mających, więcey już żadnych niema; powtóre: wierzycieli zaś tegoż niegdy Benedykta Jarmołowicza do postawienia się w Sądzie i złożenia skryptów i innych prawnych dowodów, długi ich usprawiedliwiających, a to dla przypatrzenia się onym przez sukcessorów debitora, i tychże naganienia, jeśli na to zasługiwać będą, po czem do podniesienia tychże kwot, jakie komu z pozwanych wyrokiem Sądowym do zapłacenia od powodów nakazane zostaną, i potrzecie: gdy zaś aktorowie summę z majątku swojego dla niegdy Benedykta Jarmołowicza należną, sukcessorom, bądź też wierzycielom onego za wskazem Sądowym opłacą: zatem dobra ich na hypotekę wystawione, od ciężaru jedneyże summy i odpowiedzialności komu innemu na poźniey, raz na zawsze uwolnić, o co wszystko ciż Hrabiowie Działyńscy, tak pomianowane, jako i niepomianowane osoby, do funduszów zmarłego Benedykta Jarmołowicza kolegii regestratora wpływ i zbliskowanie się prawne mieć mogące, na czas i mieysce wyżey pomianowane pozywają. Pisany w Żytomierzu dnia 10 stycznia 1827 roku, pisał ten Pozew umocowany Piotr Godlewski. Piotr Filipowicz Woźny Powiatu Żytomierskiego. Z których Xiąg i ten wypis pod pieczęcią Ziemską Powiatu Żytomierskiego jest wydany. Pisany w Mieście JEGO IMPERATORSKIEY Mości Żytomierzu. Józef Dołner Regent Ziem. Żytom.

Czytałem z Aktami Woyciech Dunin.

Dozwolono drukować. Wilno, 12 lutego 1827 roku. Cenzor, Radźca Kollegialny Symon Żukowski.

---

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, aby sukcessorowie, rodzeństwo i pretensorowie zmarłego ogrodnika Antoniego Poźniakowskiego jawili się do Pińskiey Szlacheckiey Opieki, pierwsi dla odebrania pozostałego majątku, a ostatni dla udowodnienia pretensyy swoich. Dnia 28 stycznia 1827 roku. Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Tytularny Sowietnik i Kawaler

Felicyan Arcimowicz.

Naczelnik Stołu Hulakin

Od Sądu Zjazdowego rozbiór na Fortunie niegdy W. Kajetana Sadowskiego ułatwiającego.

2 W. Wiktorya z Manasterskich wprzód Wardeciska, a potém Lewicka, mając zalikwidowaną dla siebie summę dziesięć tysięcy złotych polskich na fortunie rozbiorowey, niegdyś W. Kajetana Sadowskiego, przez Dekret Rozbiorowy roku 1826, dnia 25 października, na gruncie wsi Kaczyna, ogłoszony, otrzymała w pomienioney summie w tychże dobrach Kaczynie, na rzecz swą, wydział w ziemi i poddanych. A że do odebrania takowego wydziału, nikt od niey nie jawił się, i niewiadomo Sądowi, gdzie się taż W. Wiktorya Lewicka znayduje, więc wydział dla niey uczyniony, oddany został w Administracyą. Przytem tenże Sąd wzywa Wiktoryą z Manasterskich wprzód Wandeciskę, a potém Lewickę, aby się jawiła sama osobiście lub przez Plenipotenta, dla odebrania kollokacyi dla siebie, w dobrach wsi Kaczynie, w Gubernii Wołyńskiey, Powiecie Kowelskim położonych, przez Sąd Rozbiorowy wydzielony.

Michał Wolski Sędzia Ziemski Kowelski i Kawaler Rozbior na fortunie n. W. Sadowskiego z Ukazu Sądu Głównego Wołł. C. D. dopełniający.

---

2 Niżey podpisany zawiadamiam, że dom murowany cztero-piątrowy ze stayniami, wozowniami, i dalszemi wygodami, mieszkańcom właściwemi, w Mieście Wilnie, przy rogu czterech ulic, Niemieckiey, Dominikańskiey, Wileńskiey, i Trockiey zbiegających się, położony, a do dziedzictwa sukcessorow zeszłego z tego świata, Professora Uniwersytetu Wileńskiego Szulca należący, od dnia 23 apryla idącego roku, na rok jeden, lub na lat trzy, jest do zaarendowania, o czém osobnemi drukami zawiadamia się; kto zechce ony dom w dzierżawę wziąć, niech czyni układ z niżey podpisanym, mieszkającym we własnym domie, w mieście Wilnie, przy Ulicy Wileńskiey położonym. Roku 1827 miesiąca februaryi 15 dnia.

Wincenty Nowicki Rejent Graniczny Pttu Wileń. tradycyyny possesor powyżey wyrażonego domu.

---

2 Owsiey Dawidowicz Frydburg kupiec 3ciey gildy miasta Wilna sprowadził machinę przez sławnego Anglika Kiellera wynalezioną, do nadawania glansu na suknie, i do odnawiania noszonych sukień. Machina ta tak jest szeroką, iż sukno bez żadnego załamania i uszkodzenia naypiękniey zstę-

puje się; plamy jeśliby jakie znaydowały się znikną, a co większa, że pyłu nie przyymie i czyszczenia miotełką wymagać nie będzie, oprócz uderzenia kilka razy pęczkiem chrostu. Jeżeliby więc ktokolwiek życzył sobie mieć sukno tym sposobem zstępowane, może się udać do domu Ogińskich przy Rudnickiey ulicy w miescie Wilnie położonego; tam znaydzie machinę i za opłatą od łokcia sukna po kop. sr. 20, od noszonego odzienia podług ceny umówioney, będzie miał na nowym suknie glans naypięknieyszy, a noszone odzienie zostanie odnowione, a jeżeliby ktokolwiek życzył sobie ustępować sukno z załamaniem, więc cena od każdego łokcia po kop. 10.

H. D. Friedberg.

---

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: w Wileńskiey gubernii w Brasławskim powiecie w miasteczku Jeziorosach czasowie przebywający obywatel Augustyn Fink dnia 3 grudnia przeszłego 1826 roku umarł, zostawiwszy wszelką ruchomość i pieniądze; lecz że do odebrania tego wszystkiego nikt się niejawił, więc tuteyszy Rząd przez ninieysze ogłoszenie wzywa istotnych pomienionego Finka sukcessorow, z tem, aby dla odebrania spadkow, przybyli z pewnemi dowodami do Brasławskiego Niższego Ziemskiego Sądu. Dnia 29 stycznia 1827 roku.

Assesor Józef Szulc.
Za Sekretarza Konoplanikow.
Naczelnik Stołu Szylhudowicz.

Отдается въ арендное содержание имѣніе Гродненской губерніи Лидскаго повѣта Староство Новодворское, при коемъ 1 мѣстечко, 10 селеній, господскихъ фольварковъ 3, крестьянъ мужеска пола 387 душъ, мѣльницъ водяныхъ 2, корчемъ 8. О цѣнѣ и о кондиціяхъ узнать въ С. Петербургѣ литейной части 4 квартала въ домѣ подъ N. 403, въ конторѣ.

Генералъ отъ Кавалеріи Васильчиковъ.

3. Oddaje się w arendowną dzierżawę w gubernii grodzieńskiey w lidzkim powiecie starostwo Nowodworskie, w którém 1 miasteczko, 10 wsi, 3 folwarki, włościan płci męzkiey 387 dusz, młynow wodnych 2, karczem 8. O cenie i warunkach dowiedzieć się można w St. Petersburgu w części Liteyney w kwartale 4, w domie pod N. 403, w Kantorze.

Jenerał Kawaleryi Wasilczykow.

3 Naydzione na ulicy dnia 6 febr. 1827 r. pieczątka w złoto oprawna, jest zlokowana u adwokata Pileckiego mieszkającego w domu JW. Nowickiego Sowietnika; ktoby oną zgubił, raczy zgłosić się przy udowodnieniu że aktualnie takową posiadał.

---

2 Przed kilku dniami z domu WW. Kostrow zginął mały piesek w puł ostrzyżony, kulawy na przednią nóżkę, przezwany Moytek, ktoby o nim zawiadomił mieszkającego w tymże domu właściciela, odbierze podziękowanie, a jeśli zechce to i pieniężną nagrodę.

Na ulicy Wileńskiey w domu Baranowiczów pod N. 707 są do zbycia sanie z budą, wewnątrz płucienkiem, a zewnątrz skurą obite, z fartuchem, okute fundamentalnie i bardzo do drogi wygodne. Ktoby nabyć je sobie życzył, zechce zgłosić się do aktora domu.

---

2 Podaje się do powszechney wiadomości, szczególniey fabrykom krajowym sukien i innych materyy, iż farba u fabrykantów Niemców nazywana weyt, po francuzku pastel, siniło podług Kluka, w dobrym gatunku za pomierną cenę nayduje się każdego czasu do nabycia w mieście Białymstoku u kupcą trzeciey gildy Białostockiego Abrama Rafałowskiego pod Nrem 297, w rynku mieszkającego.

WIELKI SŁOŃ, SAMICA, W TOWARZYSTWIE Z KONIEM, z Królewskiego zwierzyńca w Londynie pochodzący. Podpisany ma zaszczyt uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż okaże przedziwnego Słonia, samicę, 10 lat, 9 stop i 6 cali wysokości mającego.

Lubo wielu pisarzów utrzymują, iż Słoń nigdy się nie kładzie, podpisany właściciel czyni jednak uwagę, iż to zwierzę takie ma stawy, jak wszystkie inne, i doprowadził go do tego, że na sam znak jego dozorcy kładzie się, i słucha jego rozkazów.

W swey oyczyznie, wyspie Ceylon, jest Słoń nieocenionego użytku. Służy w woynie, jest do domowych robot użyty i ozdobą Królewskich pałaców.

Na stałym lądzie Europy, gdzie kupno zwierza tego wiele kosztuje, i niebezpieczeństwa zagrażające utratą jego są wielkie, zatém Słoń tylko za osobliwość pokazywany bywa, pomimo to wszystko właściciel mając na względzie upodobanie miłośników historyi naturalney, został do nabycia tego zwierza spowodowany.

Za wielkiem staraniem Słoń ten tak jest powolny, iż dziecię może nim zarządzić i nakarmić bez niebezpieczeństwa, powolny głosowi przewodnika, wozi go na szyi, i postępuje jakby był w podróży, kłania się osobom, które się doń zbliżają, podnosi rzeczy przez przewodnika porzucone, oddając mu je jak wierny służący; a nawet idzie na kolanach, kładzie się zupełnie, czego dotąd nie było dowodow, tak zaś ma delikatne czucie, iż naymnieysze rzeczy trąbą swoją z ziemi podeymuje, bierze zatkaną flaszę wina, wódki lub innych napojów, otwiera je i wypija, trąbą tą służącą mu także do obrony, bierze pokarm dzienny, składający się ze 150 funtow siana, 30 do 40 funtow chleba, półkorca otręby pszennych lub żółtych korzonków i 13 do 14 wiader wody. Wykonywa on mnóstwo jeszcze innych ćwiczeń, których tu wyliczyć nie podobna.

Ostrzega się Prześwietna Publiczność, aby bez wiedzy dozórcy niedawano nic jeść Słoniowi.

Mieszkam w Domu W. Kwinty za Trocką Bramą pod Nrem 1147.

Widzieć mżna każdodziennie od godziny 10 zrana, do 7 wieczorem.

Cena miesc: Pierwsze mieysce 30 kopiejek sreb. Drugie mieysce 15 kop. *Turnier.*

NOWE DZIEŁA

W Redakcyi gazety Kuryera Litewskiego są drukowane i znaydują się do nabycia.

Krótki wykład Mineralogii podług zasad Wernera, przez Norberta Alfonsa Kumelskiego. Część 1sza z 4ma tablicami kolorów minerałów i jedną krystallizacyi . . . . kop. 30
— Część 2ga . . . . kop. 75
Rys systematyczny nauki o Skamieniałościach czyli Petrefaktologia, przez Norberta Alfonsa Kumelskiego . . . . kop. 37½
Buchhalterya ułatwiona, czyli sposob utrzymywania xiąg kupieckich, pojedyńczego i podwóynego rachunku, podług metody Edmonda de Grange, przez Stanisława Budnego . . . . kop. 50
P. Zschoke powieść, Jasnowidząca, przełożona przez A. J. Jurkowskiego, we dwóch tomikach . . . . kop. 60

Dozwolono drukować dnia 27 listopada 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Rey szka.